Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA Z WYNOSEM
w Kaliszu miesięcznie 600 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 700 Mk.
Zagranicą 1400 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 35 Mk.

CENA 35 MK.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 81
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł

№ 178 (7217). Wtorek, dnia 8 sierpnia 1922 r. Rok XXX

## Wystawa Obrazów w Kaliszu.

Sekcja Artystyczna Polskiego Instytutu Narodowego pod opieką Kaliskiego Koła tegoż Instytutu urządza w dniu 18.VIII r. b. w Kaliszu wystawę obrazów. W wystawie tej biorą udział artyści malarze: Włodzimierz Tetmajer, Jadwiga Tetmajerówna, Ludwik Stasiak, Wincenty Wodzinowski, Kasper Żelechowski, Jan Kostka, Stefan Matejko i inni.

Wystawa potrwa przez dwa tygodnie. Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 18-go Sierpnia b. r o godz. 11-tej w Sali Rzemieślników Chrześcijańskich ulica Piekarska № 7.

Dr. P. KLINGER
SPECJALISTA
chorób wenerycznych i skórnych
(analizy krwi na syfilis) 1402
przyjmuje codziennie: od 8½—10 i od 4—7,
w niedziele i święta od 11—1 Towarowa 3, I p.

Lekarz D-ta
HENRYK SOLNIK
choroby jamy ustnej i zębów.
Przyjmuje codz. od 9—1 i od 4—7 po południu.
Towarowa 3 m. 17. 2098

CUKIERNIA
A. SCHAUB R. KOZŁOWSKI i S-KA
WARSZAWSA № 13. 2018
6 Bilardów.

## Telegramy.

### P. Naczelnik Państwa w Krakowie

KRAKOW. W sobotę o godz. 10 minut 10 rano przybył do Krakowa na uroczystości związane z rocznicą wymarszu kadrówki legjonowej w dniu 6 sierpnia 1914 r. p. Naczelnik Państwa w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego, szefa Sztabu Generalnego gen. Sikorskiego oraz szefa kancelarji cywilnej p. Cara. Na dworcu powitał p. Naczelnika Państwa w imieniu miasta prezydent p. Fedorowicz poczem p. Naczelnik Państwa wyjechał do Województwa, skąd udał się na mszę polową na Błonie. Po mszy dokonał przeglądu garnizonu krakowskiego.

### Krwawe walki we Włoszech

RZYM. „Il. Mondo“ donosi z Medjolanu, iż 50 faszystów otoczyło i podpaliło dom redakcji „Avanti“. Personel redakcji broniąc się przed atakiem, zabił jednego faszystę, a kilkunastu zranił. Zawezwano policję. W strzelaninie, która się wywiązała, dwie osoby zginęły na miejscu znaczna zaś liczba odniosła rany.

W większości miast włoskich życie wróciło do normy. W Medjolanie faszyści opuścili gmach merostwa. W Parmie i Bari zaszły gwałtowne starcia między komunistami a faszystami. Rząd przedsięwziął energiczne zarządzenia celem przywrócenia pokoju i ukarania winnych jego zakłócenia.

RZYM. Komunikat ogłoszony przez faszystów podaje, iż w ostatnich dniach działalność ich przejawiła się w 43 miastach. Zajęto lub zniszczono 30 lokali socjalistycznych, 20 kooperatyw, 18 izb pracy. Faszyści zajęli merostwa w Aleksandrji, Medjolanie, Livorno i spowodowali dymisję socalistjycznych władz miejskich w paru miastach.

### Traktat w Rapallo nie jest wymierzony przeciw Polsce

PARYZ. „Temps“ paryski w artykule wstępnym donosi, że jeden z Niemców, najlepiej znających Rosję mianowicie profesor Hoetzsch ogłosił w berlińskim „Der Weg Zum Osten“ studjum o stosunkach rosyjsko-niemieckich. Z artykułu prof. Hoetzscha, który znany jest ze swych prac historycznych i szanowany nawet przez przeciwników politycznych i który jest posłem do Reichstagu wtajemniczonym w rokowania rządu niemieckiego z rządem sowieckiem, wynika, że rządy berliński i moskiewski uważają Polskę i Finlandję za państwa definitywnie niezawisłe a inną natomiast mają opinję co do Estonji, Łotwy i Litwy. Wobec tego, skoro Berlin i Moskwa uważają Polskę za państwo definitywnie niezawisłe, jaki cel może sobie stawiać nacjonalizm rosyjski i polityka niemiecka?—zapytuje „Temps“. Profesor Hoetzch nic w tej kwestji nie mówi, wobec czego „Temps“ przewiduje, że cel tego niemiecko-rosyjskiego zbliżenia wyjaśni się prędzej lub później w kierunku Konstantynopola, jeżeli cieśnina pozostawać będzie nadal pod wyłączną kontrolą Anglji. (Jakkolwiek sam fakt zbliżenia niemiecko-rosyjskiego, uzewnętrzniony w traktacie zawartym w Rapallo, jest dla Polski z natury rzeczy bardzo groźny, to jednak treść artykułu niemieckiego autora wtajemniczonego w zakulisowe sprawy polityki niemieckiej jest bardzo znamienna i rzuca szczyptę nowego światła na traktat, zawarty w Rapallo—przyp. red).

### Napad band bolszewickich

WILNO. W nocy z 1-go na 2-go sierpnia w okolicy stacji Zakącie silna banda bolszewicka usiłowała przedostać się na terytorjum polskie. Bataljon celny odparł napastników strzałami z karabinów maszynowych i ręcznych. Po walce oddziały bolszewickie cofnęły się.

### Dyplomata, który zapomniał swej legitymacji

WARSZAWA 7. Donosiliśmy o aresztowaniu przez władze polskie wybitnego przedstawiciela delegacji sowieckiej w Warszawie.

Aresztowanym jest Aleksander Filimonow, członek przedstawicielstwa sowieckiego w hotelu „Royal“ przy ul. Chmielnej.

Filimonow został zatrzymany na ul. Bagatela w chwili gdy niósł kupione przez siebie dokumenty szpiegowskie. Miał dokładny stan parku lotniczego w Warszawie, dyslokacje poszczególnych oddziałów, topograficzne zdjęcia itp.

Aresztowanie zostało dokonane li tylko dzięki nieostrożności Filimonowa.

Idąc na schadzkę szpiegowską, zapomniał osobistego dokumentu dyplomatycznego. Gdyby go posiadał, władze policyjne nie mogłyby szpiega-dyplomatę zatrzymać.

### Spadek marki niemieckiej

BERLIN. Trwający w dalszym ciągu spadek marki niemieckiej szerzy się coraz większy popłoch wśród ludności, która stara się czynić możliwe większe zakupy wszelkich artykułów z obawy dalszej zwyżki cen. Kupcy detaliczni oświadczają, że spadek marki nie ujawnił się dotychczas w sprzed ażnych cenach towarów.

Ceny obecne obliczane są na podstawie wartości dolara 400 marek. Skoro się jednak zapasy wyczerpią i będą swrowadzane po teraźniejszym kursie, ceny wzrosną natychmiast o 100 procent.

### Sensacja wileńska:

WARSZAWA 7. Sensacją dnia w Wilnie jest rozwód, jaki miał tam w tych dniach miejsce.

Zona pewnego kupca wileńskiego bawiła w w Sopotach, gdzie zakochał się w niej jakiś miljoner powojenny. Miljoner ten pojechał do Wilna i zażądał od powyższego kupca odstąpienia mu żony za pieniądze. Mąż z początku nie chciał się zgodzić, ale pod wpływem groźby żony, że ucieknie od niego, zgodził się na tę „tranzakcję“ za 25 miljonów marek.

### Podwyżka należytości za telegramy

WARSZAWA. Minister poczt i telegrafów wydał rozporządzenie, według którego została podwyższona dotychczasowa opłata za telegramy zwykłe z 10 na 20 marek, a za telegramy pilne z 30 na 60 marek od wyrazu. Jednocześnie ustanowiono najniższą opłatę: za telegram zwykły 200 marek, a za telegram pilny 600 marek.

### Ukamienowanie właściciela ziemskiego przez rozwścieczonych chłopów.

WARSZAWA. W powiecie grójeckim koło Warszawy, właściciel majątku ziemskiego, Michalski, wyszedł wraz z gajowym wieczorem do lasu, aby obejrzeć go. W jednym z zagajników natknęli się obaj na grupę chłopów, którzy zajęci byli kradzieżą. Na widok ich gajowy strzelił w powietrze i umknął, zaś złodzieje rzucili się na właściciela i ukamienowali go dobiwszy kijami. Wszelki pościg za złoczyńcami okazał się na razie niemożliwy, gdyż na miejscu bestjalskiego mordu nie było nikogo.

**Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.**

# O losy ludności polskiej na Śląsku Opolskim

Ustawa, uchwaloną przez sejm pruski dnia 11 lipca, nadająca pozostałej przy Niemczech część G. Śląska pewne odrębne prawa, przeszła w Polsce prawie, że niespostrzeżenie, mimo że właśnie ustawa ta wywrze wpływ decydujący na mające się tam odbyć jak wiadomo dn. 3-go września głosowanie nad autonomją. Jest rzeczą charakterystyczną, że ustawa powyższa uchwalona większością przeszło 3 głosów (przeciwko głosom niezależnych socjalistów i komunistów) nadaje Śląskowi Opolskiemu nic nie znaczące prawa, nie mogące w żadnym razie zadowolnić żądań ludności polskiej. Mówi ona mianowicie o tem, że nadprezydentów oraz prezydentów rejencyjnych należy mianować w porozumieniu z wydziałem prowincjonalnym uprawnia władze prowincjonalne do wydawania ogólnych rozporządzeń natury prawno-publicznej, mających uczynić zadość opartym na odrębności prowincjonalnej zadaniom ludności.

Ustawa ta została uchwalona, tak dziś wnioskować można ze stanowiska, jakie partje niemieckie wobec nie zajęły, jedynie w tym celu, by odwieźć dotychczasowych zwolenników autonomji państwa związkowego od głosowania w dn. 3-go września za tą autonomją, mimo bardzo niejasnego elastycznego sformułowania ustawa ta cel ten spełniła, gdyż partja, centrowa, żktóra jak wiadomo jeszcze do niedawna zajmowała wobec autonomji państwa związkowego jako jedyna partja niemiecka stanowisko przychylne, domagając się od swych zwolenników głosowania za autonomją, uchwaliła na ostatnim swym zjeździe, odbytym dn. 17 lipca, w Kędzierzynie rezolucję, polecającą swym członkom głosowanie w dn. 3 września za pozostaniem G. Śląska przy państwie pruskiem. W uzasadnieniu tej rezolucji powiedziano, że uchwalona przez sejm pruski ustawa daje gwarancję dla spełnienia najbardziej palących potrzeb życzeń ludności górnośląskiej.

W ten sposób sprzeniewierzyło się stronnictwo niemieckie juz od r. 1919 stale dla G. Śląska autonomji państwa związkowego, dając temu żądaniu kilkakrotnie wyraz w licznych uroczystych uchwałach, powziętych tak w okr. sie przed jak i poplebiscytowym, posługują się tem żądaniem jako jednym z najważniejszych argumentów w walce plebiscytowej, mającym nakłonić ludność do oświadczenia się za Niemcami. Uchwała z dn. 17 lipca jest więc dla tego stronnictwa tym charakterystyczniejszą.

W takich warunkach podzielą się uprawnieni do głosowania w dn. 3 września na dwa obozy: obóz polski, domagający się utworzenia państwa związkowego. Nie może ulegać bowiem wątpliwości, że cała ludność polska, pozostała na Śląsku Opolskim, musi wziąć mimo swego odosobnienia udział w głosowaniu, dając przez to wyraz swym żądaniom. Przygotowania jakie w tych kilku tygodniach ludność polska będzie musiała poczynić, by stanowisko przez nią zajęte odpowiadało jej rzeczywistej sile liczebnej, będzie wymagało bardzo znacznych funduszów, których jednakże tamtejsza ludność polska, wyniszczona na skutek długotrwałych prześladowań gwałtów niemieckich zebrać nie będzie w stanie. Obowią zkiem całego społeczeństwa więc będzie, zebrać w najbliższym czasie odpowiednie sumy by umożliwić ludności polskiej po stronie niemieckiej poczynienie jeszcze w ostatniej chwili odpowiednich przygotowań oraz wzmocnienie jej szeregów. Mimo może niepomyślnego wyniku głosowania ludność polska udział w nim wziąć musi o jej sile liczebnej. Warunki dzisiejsze, panujące do tej pory na Śląsku Opolskim, zwłaszcza nieustające gwałty popełniane na ludności polskiej nie pozwalały dotychczas na podjęcie jakiejkolwiek akcji przygotowawczej i uświadamiającej Rzeczą czynników miarodajnych jest poczynienie starań dla umożliwienia tych przygotowań. Niezależnie od tego całe społeczeństwo polskie, które przecież w ostatnim czasie tak często ślubowało ludności polskiej na Śląsku Opolskim wytrwałą pomoc, winno przyrzeczenia te natychmiast w czyn zamienić, nie szczędząc grosza na ulżenie doli naszych rodaków pod panowaniem niemieckiem. A grosz ten nie pójdzie na marne!

Zaledwie miesiąc dzieli nas od dnia, w którym ludność polska na Śląsku Opolskim ma raz jeszcze przystąpić do urny. Dopomóżmy jej w tem głosowaniu! Inaczej nie tylko ona ale całe społeczeństwo polskie może ponieść straty ogromne.

## Szkoła pracy gospodarczo-społecznej. w Kaliszu

Polski Instytut Narodowy otwiera w tym roku w Kaliszu kolegjum kursów zimowych włościańskich jako jedną z licznych, stałych szkół przy świeżo powstającej Akademji wyższych nauk społecznych w Wąbrzeźnie na Pomorzu. Kolegjum to przeznaczone jest głównie dla kształcenia kierowników: kółek rolniczych, czytelni, spółdzielni i innych towarzystw wiejskich, a także osób zainteresowanych bez różnicy płc. Przedmiotem nauki w tej uczelni będą w dziale I:

1. Etyka obywatelska i narodowa. 2. Oświata, jako czynnik zdrowia, dobrobytu i wolności obywatelskiej. 3. Historja ojczysta. 4. Piśmiennictwo. 5. Etnografja. 6. Kultura rolnicza. 7. Budownictwo i zdobnictwo polskie.

W dziale II: 1. Ekonomja społeczna. 2. Mo kradła i nieużytki w gospodarstwach wsi. jako pole pracy i zarobku—organizacja i sposób użytkowania, oraz prowadzenia. 3. Rynki zbytu produkcji gospodarczej i ich organizacja. 4. Organizacja pracy w gospodarstwach rolnych.

W dziale III: 1. Towarzystwa, związki i stowarzyszenia w Polsce—ich działalność i wpływ kulturalny, oraz oświatowy i prawodawczy. 2. Towarzystwa humanitarne po wsiach, działalność i konieczność organizacji, oraz sposób zakładania i prowadzenia3.. Czytelnie i bibljoteki—sposób zakłania i prowadzenia ich. 4. Towarzystwa militarne i gimnastyczne na wsi. 5. Teatry amatorskie i ich wpływ wychowawczy. 6. Państwo a towarzystwa—przywileje i świadczenia.

W dziale IV: 1. Zasady organizacji spółdzielczych. 2. Sposób zakładania i prowadzenia spółdzielni. 3. Czem jes działalność spółdzielcza? 4. Spółdzielnie wytwórcze kredytowe i handlowe. 5. Prawo, a stowarzyszenia. Rachunkowość w spółdzielniach i stowarzyszeniach. 7. Stylistyka handlowa.

W dziale V: 1. Kompetencja gmin, ich ustroje, zadania i obowiązki. 2. Sejmiki kompetencja cel i znaczenie ich w ustroju społecznym powiatu. 3. Ustrój społeczny i gospodarczy w Polsce.

Nauka w kolegjum potrwa trzy miesiące i odbywać się będzie codziennie. Do szkoły tej mogą być przyjęci ci tylko, którzy przedstawią metrykę urodzenia i chrztu, udowodnią prowadzenie nienaganne, złożą dowód wystarczającego przygotowawczych do podjęcia tych nauk lub poddadzą się odpowiedniemu egzamin. i uiszczą wpisowe za cały czas trwania kursów, w wysokości mk. 15000. Lekcje będą wykładane w sposób bardzo przystępny i zrozumiały. Wszyscy słuchacze po ukończeniu szkoły otrzymają świadectwa.

Zapisy kandydatów przyjmuje prezes Kaliskiego Koła Polskiego Instytutu Narodowego p. Feliks Karśnicki, Majków, poczta Kalisz, lub dyrektor Banku Ziemi Kaliskiej p. Stanisław Orzeł, Kalisz, ul. Józefiny 8.

## Zmiany w ustawie o ochronie lokatorów

Sejmowa komisja prawnicza zakończyła obrady nad projektem noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Nowelę w trzeciem czytaniu przyjęto en bloc. Najważniejszemi postanowieniami noweli są mnożniki, które na czwarty kwartał 1922 podnosi się w następujący sposób: za lokale do 6 pokoi podnosi się mnożnik 30-krotnie w stosunku płacy obowiązującej w r. 1914. Ponad 6 pokoi—40-krotnie. Za hotele i pensjonaty—50-krotnie, za sklepy, zakłady przemysłowe—80-krotnie. Do tego dodaje się świadczenia w myśl art. 5 ustawy i prócz tego całkowite utrzymanie dozorcy i ewentualnie windy. Od 1 stycznia 1923 obowiązywać ma umowa dobrowolna, a w razie niedojścia jej do skutku, mnożniki ustali komisja komorniana. Nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów mieszkania służbowe, kantory bankierskie, banki, hotele, oddane w dzierżawę, fabryki, oddane w dzierżawę, domy wybudowane po 1 lipca 1919, a także nadbudowane w tym terminie. Ustawa wprowadza zupełnie nowy przepis, zakazujący przerabiania lokali mieszkalnych na przeciąg 5 lat. Ustawa obowiązuje na całem terytorjum Rzeczypospolitej, z wyjątkiem G. Śląska, od dnia 1 października 1922 r. Poza tem uchwalono poprawkę posła Grzędzielskiego polegającą na tem, że przepisy dotyczące wolności umów mają działać wstecz od 1 lipca 1922.

## Wyjaśnienie.

W Nr. 3 „Przeglądu Kaliskiego" w rubryce „Z życia robotniczego" ukazała się wzmianka następującej treści:

Pertraktacje pp. właścicieli drukarń z pracownikami drukarskimi u pana Inspektora Pracy nie doprowadziły do żadnego porozumienia, wobec czego strajk drukarski jest nieunikniony; tylko nie w drukarni z ograniczoną poręką p. p. Radwanów. Pan J. Radwan (junior) w ubiegłą sobotę wszystkim swym pracownikom, którzy należą do Związ., wymówił pracę, wobec czego ci uznali za stosowne nie stawić się do pracy w poniedziałek, dn. 31 lipca. Tylko 2-ch łamistrejków, mianowicie pp.: Lucjan Piasecki i Kazimierz Mostowski (związkowiec) odłączyło się od swych towarzyszy, a dobrawszy sobie do pomocy chłopców i Ukraińców, prowadzą od biedy roboty w drukarni.

Dziwne, że panów właścicieli tak przestrasza pensja składacza, obarczonego rodziną, 18.000 marek.

Wzmianka ta jako niezgodna z prawdą i ubliżająca naszym pracownikom, którzy w imię poczucia obywatelskich obowiązków pracują bez przerwy i nie chcą próżnować, winna uledz sprostowaniu.

W sobotę dn. 29 lipca nadesłano nam przez nikogo nie podpisany manifest Związku pracowników drukarskich ustanawiający od 31 lipca nowy cennik za pracę, przyczem uzależniono płacę nie od zdolności, lecz od wieku pracownika. W manifestecie tym ustanowiono w drukarni nową posadę „delegata", który miał w przyszłości przyjmować i wydalać uczniów, regulować stosunki w drukarni, ustanawiać płacę itd. Wreszcie zażądano usunięcia kobiet od pracy. Otrzymawszy ten dokument i niechcąc mieć nieporozumień z pracownikami wezwaliśmy tychże i oświadczyliśmy, że ponieważ jak w roku zeszłym po strejku postawiliśmy naszym prascownikom, za warunek aby nie należeli do związku, na co wszyscy się jednogłośnie zgodzili to tym z nich, którzy obecnie zapisali się ponownie wymawiamy miejsce na dwa tygodnie z góry. Z 22-ch pracowników zadeklarowało swą popularność związkową 6-ciu tj. dwóch zecerów, 4 uczniów, którym nawet, jako nieletnim do Związku należyć nie wolno. Ci jednakże terminu 2-tygodniowego nie ddoczekali i następnego dnia do pracy nie przyszli. Pozostali w naszej drukarni zatem wyłączn ie pracownicy niezwiązkowi, których rozkazy, manifesty związku nie obowiązują i których niewolno nazywać łamistrejkami, gdyż dotąd u nas strejku od zeszłego roku niebyło i nie ma.

Tu dodać winniśmy, że Związek mianował delegatem swym do naszej drukarni 18-letniego młodzieńca, który niedawno został wyzwolony zecera.

W roku zeszłym, gdy strejk w naszej drukarni został złamany, to przecież i obecny prezes Związku powrócił do nas do pracy i zobowiązał się nie agitować za związkiem, w ten sposób pomagając nam do uruchomienia drukarni, a przecież nikt go wtedy „łamistrejkiem", nie nazywał. Przeciwnie, uważano czyn jego za właściwy, gdyż innym wskazał drogę do zgody.

Co do pracujących u nas ukraińców, za co nas zarówno z lewicowego „Przeglądu", jak i „Głosu" spotkała nagana, winniśmy wyjaśnić, że ukraińcy przyjęci zostali jako maszyniści z powodu braku specjalistów w Kaliszu na miejsce maszynisty, który przeszedł do drukarni Sosjalistycznej „Przeglądu", gdzie podobno pracuje również ukrainiec w administracji.

Wreszcie co do tego, aby nas przestraszała „płaca", to możemy uspokoić pp. obrońców ro-

botników, że gdy w innych branżach płace wciąż, gu półroku podniosły się o 50 proc., my bez żadnych żądań, wyłącznie z własnej inicjatywy pracownikom drukarni podnieśliśmy od 1-go marca r. b. do 1 sierpnia od 100 do 400 procent, zależnie nie od wieku, jak chce Związek, lecz od uzdolnienia i włożonej energji w pracę, o czem wie dobrze prezes Związku, który dopiero od 2 tygodni przestał u nas pracować.

W całej tej sprawie dziwnem jest, że terror związku skierowany został głównie przeciwko naszej drukarni, z chwilą, gdy dzięki p. Sowadzkiemu partja P.P.S. założyła własną drukarnię i w celach konkurencyjnych chciałaby zostać panią na punkcie dostawy druków, co, dzięki znowu naszym pracownikom jej się nie powiodło i dla tego obecnie grozi strejkiem.

„GAZETA KALISKA"

# KRONIKA.

MILJONOWKA.

W sobotniem ciągnieniu miljonówki wylosowany został Nr. 0,909,498 w kasie skarbowej w Gostyninie.

— NIEPODJETE MILJONY.

Wykaz numerów, wygranych miljonówek, których posiadacze dotąd są nieznani: 0.188.747, 0.470.094, 1.054.599, 2.154.313, 2.486.758.

— LICYTACJA.

Starostwo Kaliskie dodatkowo podaje do wiadomości, że na licytację w dniach 8 i 9 sierpnia rb., będą wystawione jeszcze: tokarnia, motocykl, bormaszyna, dźwignia i kuźnia połowa.

— NIEPOTRZEBNE SZYNY.

Miasto nasze na pierwszy rzut oka jest miastem nowobudujących się domów miastem słupów telefonicznych, telegaficznych, elektrycznych w związku z tem miastem drutów, których ilość w pierwszym rzędzie zwraca uwagę nowego przybysza. Pozatem ogólną uwagę zwracają szyny które we wszystkich kierunkach miasta się rozchodzą. Zatrzymuje się na tych ostatnich zauważyliśmy, iż nie wszystkie szyny w Kaliszu są potrzebne. Naprzykład szyny przechodzące przez plac garnizonowy obok cerkwi od dawna już nie służą do żadnego użytku a są natomisat pułapką dla spokojnych obywateli, których konieczność zmusza do chodzenia wieczorem w tych stronach. Szyny te są przyczyną częstych, a przykrych wypadków przewracania się przez nie, dla tego, w tych miejscach, gdzie konieczność ich nie jest niezbędna należałoby je usunąć jaknajprędzej.

— UKONCZENIE KURSU INSTRUKTORSKIEGO.

W dniu 29 lipca skończył się w Kaliszu kurs instruktorski dla pracowników oświatowych, urządzony staraniem kuratorjum okręgu łódzkiego Kurs trwał przez jeden tydzień. Słuchaczom rozdano odpowiednie zaświadczenia.

— UPADEK Z DRUGIEGO PIETRA.

Zamieszkali przy ul. Łącznej Nr. 3 Józef i Marja Stasiak wyszli w dn. 3 bm. z mieszkania mieszczącego się na drugim piętrze do miasta. Wychodząc zostawili w domu samo czteroletnie dziecko zapominając przytem zamknąć okno. Nieuwaga rodziców stała się przyczyną nieszczęścia—dziecko bowiem pozostawione bez opieki weszło na okno z którego spadło na ziemię poniosszy dotkliwe obrażenia. Jak nam wiadomo dziecko pomimo niebezpiecznego upadku będzie żyć.

— NIEMIŁE WYZIEWY.

Niejednokrotnie zauważyliśmy, iż z dołu kanalizacyjnego przy ul. Dobrzeckiej, tuż obok sklepu masarskiego, w gorące dni wydostają się niemiłe wprost duszące wyziewy.

Sądzimy, że przyczyną tego jest wadliwe urządzenie dołu kanalizacyjnego, względnie, iż takowy uległ w wewnątrz zepsuciu. Kompetentne władze winny zwrócić na to uwagę, by poczynić wymagane zarządzenia.

— NAGŁY ZGON.

Przechodząc ulicą Babiną upadł i jak stwierdzono zmarł nagle Jan Kaczyk, przeżywszy 60 lat.

— APTEKI DYZURNE.

W miesiącu sierpniu dyżurują w Kaliszu 2-ie apteki p. Kalinowskiego w rynku i p. Piotrowskiego przy ulicy Kanonickiej. Ciekawem jest dlaczego dwie apteki dyżurne znajdują się tak blizko siebie. Sądzimy, że p. aptekarze winni ustanawiać, dyżury w aptekach znajdujących się nie w jednym punkcie miasta, jak to ma miejsce w bieżącym miesiącu.

— WYRODNA MATKA.

W miejscowej rzece funkcjonarjusz policji znalazł zwłoki noworodka płci męskiej. Zwłoki odesłano do kostnicy. Dochodzenie—by odnaleźć wyrodną matkę policja ujęła w swoje ręce.

— UISZCZANIE OPŁAT SADOWYCH W ZNACZKACH SADOWYCH.

Z dniem 1 października br. wchoddzi w życie rozporządzenie min. sprawiedliwości, wprowadzając na obszarze b. zaboru rosyjskiego uiszczanie opłat sądowych w specjalnych znaczkach sądowych.

Opłaty w postępowaniu hipotecznem, rejestracyjnem, upadłościowem w sprawach karnych, winny być nadal płacone gotówką. Wysokość opłat, które można uiszczać znaczkami, ustalono na 25.000 mk. powyżej tej kwoty aż do 100.000 mk. należy wpłacać do kas sądowych, ponad 100.000 mk. do kas skarbowych.

Znaczki sądowe będą do nabycia w kasach sądowych u sekretarzy sądów, komorników i pisarzy hipotecznych.

— ZARAZA KONI.

Koniom naszym nowe grozi od zachodu niebezpieczeństwo.

W województwie poznańskiem w majątkach Niechłód i Bojanów, wybuchła mianowicie zaraza wśród koni, mająca wszelkie cechy t. zw. anemji nifekcyjnej.

W r. 1917 poczyniła ona ogromne straty wśród koni armji niemieckiej, a w czasie wojny japońsko-rosyjskiej opidemja ta grasowała nagminnie na Dalekim Wschodzie.

Zarazę tę przenoszą najprawdopodobniej owady, wskutek czego zachodzi obawa, iż epidemja ta może rozwlec się po kraju i, rzecz prosta, spowodować nieobliczalne straty.

— EPOKA.

Wyszedł w druku 12-ty numer „EPOKI", na którego treść składają się artykuły: Rozbrojenie świata—Władysław Włoch. Wał podkopany—Jan Tarnowski, Myśli sejmowe i nie polityczne—Obserwator. Co rządzi polityką Anglji względem bolszewików?—Leon Godlewski Nasze winy—C. O złudzeniowości siły w sztukach plastycznych—Dr. Eugenjusz Meller. Gielda, „Epoka" ukazuje się co tydzień w objętości dwu arkuszy druku, cena za poszczególny numer 100 mk., kwartalnie 1000 mk. Redakcja—Moniusz 4, Administracja—Szpitalna 1—w Warszawie.

— KALISKIE WIADOMOSCI SAMORZADOWE ukazał się czwarty numer wiadomości kaliskich „samorządowych". Na treść numeru składają się: 1) Dokończenie z posiedzenia rady miejskiej w dniu 24 lipca 2) regulamin dostawy gazu z kaliskiej gazowni miejskiej oraz przepis wykonawczy do nowego statutu o miejskim podatku od węgla. Z Programu tego na uwagę zasługuje tylko regulamin dostawy gazu.

— NAPAD W SIERADZU.

W Sieradzu do mieszkania Szmula Jankielewicza przyszło dwuch rabusiów, którzy sterrozowawszy napadniętego zabrali mu większą gotówki i zbiegli.

— ZJAZD Z. Z. KOLEJARZY.

Od 15-go do 20 sierpnia r. b. w Domu Robotniczym w Nowym Sączu obradować będzie V Walny Zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej.

— ZMIANY W UMUNDUROWANIU W. P.

Jak nas poinformowano z miarodajnego źródła, Minister Spraw Wojskowych, nie zamierza w najbliższym czasie wprowadzić żadnych zmian w umundurowaniu oficerów.

Pogłoski więc jakie na tem tle od paru tygodni krążą w kołach oficerskich nie znajdują zgoła żadnego uzasadnienia.

— NOWY BURMISTRZ W KONINIE.

P. W. Wodziński został na własne żądanie zwolniony ze stanowiska burmistrza Konina, które objął z dniem 1 sierpnia p. pułkownik Kazimierz Żmigrodzki, b. komendant konińskiego P. K. U.

# OFIARY:

Pracownicy Urzędu Akcyzowego w Kaliszu składają w Redakcji „Gazety Kaliskiej" do uznania p Dyrektora tutejszego gimnazjum Państwowego 3000 marek na piśmienne materjały dla najbiedniejszego ucznia miejscowego Gimnazjum Państwowego, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Emilji Grzyb-Grzybowskiej, żony, współpracownika tegoż Urzędu.

J. J. na Inwalidów złożył 15.000 mk.

W myśl życzenia p. A. Barnata ref. Starostwa składam—10.000 mk. na Czerwony Krzyż, 10 tys. na Inwalidów, 10 tys. mk. na „Kropię Mleka", 10 tys. mk. do dyspozycji komisji hyg.-lekarskiej J. OLEK.

Zamiast przesłania kwiatów pannie Lubelskiej składam 500 mk. na Stow. „Nasze Dzieci" Perlówna.

1830 marek jako pozostałość z wieńca na trumnę ś. p. Zofji Zengtelerowej Koło Pań Rzemieślniczek składa na sieroty po powstańcach górnośląskich.

J. MICHALSKI,
Biuro Techniczne
W KALISZU, AL. JÓZEFINY № 9.
KANALIZACJA, WODOCIĄGI I WOGÓLE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES TECHNIKI ZDROWOTNEJ WCHODZĄCE.
Warsztat reperacyjny.
2143

Sprzedam dom
1-piętrowy z oficyną, 1-piętrową Wiadomość ul. Skarszewska № 15. 2186

Potrzebny
zaraz 1-2 pokoje z kuchnią J. Jurewicz Bank Handlowy. 2181

Sklep z pokojem
w centrum miasta do sprzedania.
Wiadomość Wrocławska 13. sklep spożywczy A. Miluśkiej 2221

FUTRA! FUTRO! FUTRA!
BACZNOŚĆ!!!
Proszę Państwa! Każdy powinien dbać co mu zimą brak
FUTRA! FUTRO! FUTRA!
By uniknąć nieporozumienia
przyjmuje
reperacje, oraz wszelkie przeróbki, które wykon. w najmodniejszych fasonach, stare futra w zamiany.
Polecam się łaskawej pamięci
H. ADLER Kalisz, Wiejska 5,
1627 ZAKŁAD KUŚNIERSKI
FUTRA! FUTRO! FUTRA!

**Obcasy Gumowe BERSON**



są niezrównane w jakości i utrzymaniu fasonu są trwalszeitańsze od skóry

## Berson = Kauczuk

SKŁAD FABRYCZNY.

**Łódź,** Dzielna 14, (róg Wschodniej) 2073

**Alluminium,**

Reichgold, Bleichgold, Reichbleichgold najtaniej sprzedaje Poznański WARSZAWA, Marszałkowska № 72. 1240

**Egzemę, liszaje itp.** leczy maść **„Lain Age"** sprzedają apteki i składy apteczne. APTEKA K. GĄSECIEGO w Warszawie.

## Dla dogodności klijenteli

zaopatrzyłem swój skład na sezon zimowy w najlepsze gatunki różnego rodzaju

**futra męskie i damskie.**

Przyjmuję wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące **oraz reperacje.**

Robię zamiany, kupuję różne skórki surowe oraz używane futra. — Płacę najwyższe ceny.

Z poważaniem **Józef Bigeleisen,**
Browarna 3, oficyna, II p. Telef. 159.

2082 **Firma egzystuje od roku 1894.**

**Mechaniczna fabryka haftów i koronek**

B-ci G., H. i E. HEMPEL

w Kaliszu, ul. Dobrzecka 23

posiada na składzie: Suknie haftowane białe na etaminie, staniczki, chusteczki, i hafty, wszystko na materjale Angielskim robione na ręcznych maszynach. 2231

**Szkoła rzemiosł**

przy Stow. rzemieślników Żydów w Kaliszu niniejszym zawiadamia że przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1922/23 codziennie prócz sobót, od godz. 5-7 po poł. w kancelarji Stow. Rzem żyd. Browarna 6.
Kandydaci winni złożyć przy zapisie. 1) podanie o przyjęcie 2) metrykę urodzenia 3) świadectwo ukończenia szkoły powszechnej lub 2 klas Gimnazji 4) świadectwo szczepienia ospy bliższych szczegółów udziela sekretarz. 2196

**Poszukuję**

w śródmieściu 2-3 pokoje z kuchnią nie wyżej II piętro cena od umowy, łaskawe zgłoszenia do Gazety Kaliskiej pod „Major". 2180

**Zginął paszport**

rodzinny na imię Ignacego Jackiewicza i Marji Jackiewicz wydany przez konsulat Polski w Charbinie. 2226

**Poszukuję posady**

książkowego, korespondenta lub elewa gospodarczego, ukończyłem szkołę handlową w Poznaniu.
Posadę gotów jestem przyjąć zaraz. Adres: Rychwał z Kaliska Jan Gulciński 2225

**Do sprzedania**

sklep kolonjalny z urządzeniem w S kalmierzycach u pana Dominika. 2228

**Zginęła karta powołania**

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Michała Walczaka rocznik 1889. 2 35

**Zginęła karta bezterminowego urlopu**

wydana przez 16 pułk artylerji polowej w Grudziądzu na imię Wicentego Urbaniaka rocznik 1896 2229

**Zginęła karta powołania**

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Tomasza Wojtczaka rocz. 190?. 2239

**Zginęła karta powołania**

wydana przez P. K U. w Kaliszu na imię Franciszka Matusiaka rocz 1892. 2234

**Zginął paszport**

okupacyjny wydany przez Starostwo Kaliskie na imię Leoka dji Szpilman. 2233

---

**Najstarsza drukarnia w Kaliszu.**

— — — — — — ŁADNIE — — — — — —

**Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej**

— TANIO —

## DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ"

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

**Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment — — czcionek najnowszych kroi. — Własna introligatornia. — —**

— SZYBKO —

**Maszyny pośpieszne poruszane elektrycznością**

— — — — — — I DOKŁADNIE — — — —

**Maszyny zecerskie Stereotypownia**

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.